**Sexy Suicide wydało drugi album**

**Sexy Suicide zaprezentował drugą płytę studyjną zatytułowaną "We Will Die As One".**

Album "We Will Die As One" ukazał się nakładem Requiem Records. Jest to następca znakomicie przyjętej debiutanckiej płyty "Intruder" z 2016 roku. Na nowym albumie znalazło się 11 utworów, w tym jeden, pierwszy w historii zespołu cover. Wydawnictwo ukazało się w formie płyty CD, LP na płycie winylowej oraz specjalnej limitowanej wersji na kasecie magnetofonowej. Dodatkiem będzie również specjalna wersja singla "7.

**Klip "Sztuka Latania":** [**https://youtu.be/ESaTVMjorNg**](https://youtu.be/ESaTVMjorNg)

**Klip "Broken":** [**https://youtu.be/HFDev322eOw**](https://youtu.be/HFDev322eOw)

Za oprawę graficzną wydawnictwa, nawiązującą do klasycznych 80s'owych okładek i plakatów filmowych Enzo Scottiego, odpowiedzialny jest Marcin Halerz.

Lider Sexy Suicide – Bartłomiej Salamon: *"Album powstawał 4 lata. Duży wpływ na brzmienie i stylistykę w której jest utrzymany miało kino klasy B złotego okresu VHS, na którym się wychowałem, a także wielu moich nieżyjących idoli jak Joe Meek czy Alan Vega. Istotne jest także to że tym razem dałem sobie większą swobodę jeśli chodzi o penetrowanie różnych gatunków muzycznych, a także miejsc w czasie i na świecie, którymi się inspirowałem. Tak więc będzie można usłyszeć tu nawet wpływy Doo-Wop lat pięćdziesiątych czy muzyki Dalekiego Wschodu. Wszystko jest tradycyjnie ujęte w typowej dla nas konwencji melancholijnego syntezatorowego popu charakterystycznego dla mojej ukochanej dekady lat osiemdziesiątych"*.

Sexy Suicide wykonuje muzykę synth pop opartą na brzmieniu starych instrumentów elektronicznych, z wpływami dark wave i industrial. To grupa mocno osadzona muzycznie w klimatach lat 80-tych XX wieku. Sporo koncertują, nie tylko w Polsce. Byli zapraszani na prestiżowe imprezy i festiwale muzyki elektronicznej w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Irlandii.